

Stinko, Ona Lubi To Robi

Ona lubi się wozić z kolegami w samochodzie.
Lubi to robić niemal w każdym koncie.
Ona wszystkie zna style, niby niewinna myszka.
Gdy noc wychodzi, talentem tryska.
Ona lubi na pieska, po bożemu na czworaka.
Taka niewinna często buzią mlaska.
Wczoraj wysokie loty.
Dzisiaj szeroko chodzi.
Gdy poczuje alkohol bierze się do roboty.
Siedzę w klubie robię to co lubię.
Popijam whisky przypalam skunem.
Kręci się balet, koło mnie same laski.
Numer jeden jest właśnie taki.
Podchodzi do mnie i pyta jak się bawię.
Nagle podeszła w takim dziwnym czasie.
Gdzie wszyscy zasiedli już w swoich łóżach.
A ona myśli komu zrobić tu loda.
Oj nie, ja się chyba nie nabiorę.
Za parę złotych ja się tobie nie rozbiiorę.
Przecież każdy ją dyma co sobotę.
Samicę, która zawsze ma ochotę.
Później problem i czekanie na okres.
Pierdole takie życie, chce mieć życie spokojne.
Jaką wojnę? O co kurwa tutaj chodzi?
Przeleciałaś moich ziomków.
Teraz do mnie podchody.
Ona lubi się wozić z kolegami w samochodzie.
Lubi to robić niemal w każdym koncie.
Ona wszystkie zna style, niby niewinna myszka.
Gdy noc wychodzi talentem tryska.
Ona lubi na pieska, po bożemu na czworaka.
Taka niewinna często buzią mlaska.
Wczoraj wysokie loty.
Dzisiaj szeroko chodzi.
Gdy poczuje alkohol bierze się do roboty.
Lubisz złoto, lubisz srebro, kochasz kase.
Każdy na osiedlu zna Cię jako blachare.
Marionetkę z którą każdy się bawi.
Kiedy ma ochotę, nie musi być ładny.
Na telefon w każdej chwili się pojawisz.
Zawsze masz czas by się dobrze zabawić.
Jesteś prostą wydmuchaną lalką.
Rano przy mamie, a w nocy jesteś gwiazdą.
Na imprezach dotykam twoją twarz.
Siedemnaście lat i już taki staż.
Twoją ksywe zna już cały świat.
Dmuszka wydmuszka zawsze ochotę ma.
Lubi sex i tego nie ukrywa.
Jest skromnym kwiatem, którego się zapyła.
Zawsze w klubie, jesteś królem na baletach.
Wystarczy kielich, który hormony napędza.
Ona lubi się wozić z kolegami w samochodzie.
Lubi to robić niemal w każdym koncie.
Ona wszystkie zna style, niby niewinna myszka.
Gdy noc wychodzi talentem tryska.
Ona lubi na pieska, po bożemu na czworaka.
Taka niewinna często buzią mlaska.
Wczoraj wysokie loty.
Dzisiaj szeroko chodzi.
Gdy poczuje alkohol bierze się do roboty.
Taa ona lubi się wozić, z kolegami w samochodzie.
Lubi to robić, niemal w każdym koncie, w każdym koncie.
Ona lubi się wozić z kolegami w samochodzie.
Lubi to robić niemal w każdym koncie.

Ona wszystkie zna style, niby niewinna myszka.
Gdy noc wychodzi talentem tryska.
Ona lubi na pieska, po bożemu na czworaka.
Taka niewinna często buzią mlaska.
Wczoraj wysokie loty.
Dzisiaj szeroko chodzi.
Gdy poczuje alkohol bierze się do roboty